

Dzień Kobiet w Rymaniu

Autor: Jolanta i Tadeusz Dach

Organizowany przez Urząd Gminy i Zespół Szkół Publicznych w Rymaniu, Dzień Kobiet 2013, wypadł bardzo okazale, a przedstawiony zebrany program był przyjmowany, przez osoby zgromadzone na sali wiejskiej, z wielkim aplauzem. Sala „półka” w szwach, obecnych było dużo Pań z wielu miejscowości naszej Gminy. Widoczną grupę stanowił wśród widzów, Klub Seniora „Pod Aniołkami”, działający przy GOPS w Rymaniu, członkowie którego również później wystąpili na scenie.

Uroczystości otworzyli Wójt Gminy Rymania Mirosław Terlecki oraz dyrektor ZSP Henryk Gromek. W swoich życzeniach dla Pań zacytowali oni myśli o kobietach, wypowiedziane przez znanych ludzi na przestrzeni wieków. Panowie obecni na uroczystości odśpiewali paniom gromkie „100 lat”, a chłopcy, uczniowie ZSP, wręczyli wszystkim Paniom po symbolicznym kwiatku. Uroczystą atmosferę wieczoru podnosiły: pięknie udekorowana sala wiejska, wiece na stołach oraz serwowane sody.

Najpierw na scenie wystąpiła Małgosia Kaczmarczyk ze szkoły w Starninie, która znana z wcześniejszych występów w jasełkach. Małgosia artystka zaśpiewała z wielkim wdziękiem i urokiem kilka piosenek, za co też otrzymała ogromne brawa.

Kolejnymi występami na scenie byli uczniowie Zbiorczej Szkoły Gminnej w Rymaniu, którzy przedstawili inscenizację okolicznościową oraz występ zespołu tanecznego. Modzie do występu przygotowały nauczycielki ZSP panie: M. Hawrylak i A. Mikołajczak. Najbardziej podobała się wspólna interpretacja o rykeru uwalniającym księżniczkę oraz taniec chłopców do piosenki A. Rosiewicza „Najlepsze witaminy mają polskie dziewczyny”.

Jak zawsze pięknie na scenie prezentowała się Zespół „Piewaczy i Biadule” z Kinowa. Po raz kolejny wystąpiła z nimi matka Martyna dodając wielkiego uroku całemu występowi. Należy zaznaczyć, że jest ona już trzecim pokoleniem rodziny Tomaszewiczów i występuje w zespole razem z babcią i mamą.

„12 godzin z życia kobiety” przedstawiła koszalińska aktorka Magdalena Muszyńska. W trakcie swojego występu przedstawiła kilka ciekawych tekstów w bardzo żywej interpretacji oraz piosenek, które spotkały się z dużym aplauzem zgromadzonej publiczności.

Ostatnim elementem wieczoru był występ przygotowany przez Klub Seniora „Pod Aniołami”. Na scenie zostały przedstawione fragmenty tańców (paso doble, „cha, cha”, walc wiedeński). Tańce te m.in. seniorzy poznali w ramach warsztatów tanecznych prowadzonych od kilku miesięcy w Klubie Seniora. Później panowie odśpiewali znany przebój „Brunetki, blondynki...”. Powszechnie wzbudziła scenka zatytułowana „Zoska” do znanej piosenki Kukiza, a wystąpiły na scenie seniorzy, jak i publiczność bawiła się przy niej znakomicie. Bardzo podobały się scenki kabaretowe w wykonaniu panów: Leszka i Włodka oraz Kazia,

jednak chyba najwięksi aplauz zyskali występi trzech pał: Agnieszki, Danusi i Asi w kabaretowym przedstawieniu piosenki „Nie dopinam si” ze spektaklu „KLIMAKTERIUM”. Mimo małych potknięć w występach, wszyscy bawili si” doskonale, a nasi seniorzy po raz kolejny pokazali, że mają ogromny dystans do siebie, w pełni korzystają z życia, cieszą si” i bawi” w najlepsze.

Całkowicie wypadła bardzo okazale. To kolejna impreza po „Wieczorze kol” i XXI Finale WOŚ P, która zgromadziła pełną sal” publiczności ‐ czekamy na nast”ne.

Zdjęcia: Jola i Tadeusz Dach, Karolina Usarek